

"Lasy Naturalne" - do wycięcia!

"Lasy Naturalne" - do wycięcia!

5 września 2003 r. Główna Konserwator Przyrody prof. Ewa Symonides wyraziła zgodę na wycięcie w powstałym w lipcu br. rezerwacie "Lasy Naturalne Puszczy Białowieskiej" 2000 m³ drzew świerkowych zasiedlonych przez kornika. Zgoda ta jest ważna do końca roku.

Intensywne cięcia (określane jako "rozrzedzanie populacji") prowadzone są również na obszarze Białowieskiego Parku Narodowego. Po raz kolejny okazało się, że ochrona przyrody w wykonaniu Ministerstwa Środowiska to farsa. Zdaniem naukowców, Puszcza nie ginie za sprawą korników. Ani świerk jako gatunek, ani tym bardziej Puszcza Białowieska nie są zagrożone z powodu kornika drukarza. Świerk to tylko jeden z wielkiej liczby gatunków, które tutaj występują. Ponadto jest to gatunek bardzo dobrze odnawiający się w Puszczy na odpowiadających mu siedliskach.

Gradacje kornika drukarza stanowią doskonałe, selektywne narzędzie przyrody w przywracaniu i podtrzymywaniu naturalnej, mozaikowej struktury, składu gatunkowego oraz dynamiki ekosystemów leśnych Puszczy Białowieskiej. Prowadzona zgodnie z formalnymi wymogami "Instrukcji Ochrony Lasu" walka z kornikiem drukarzem w Puszczy Białowieskiej oznacza niszczenie mechanizmów naturalnej dynamiki ekosystemów oraz zubażanie unikatowej, zachowanej dzięki tej dynamice, bioróżnorodności. Z przyrodniczego punktu widzenia, gradacje kornika drukarza w Puszczy Białowieskiej, podobnie jak i w innych lasach zbliżonych swoim charakterem do stanu naturalnego, stanowią niezbędny element funkcjonowania ekosystemów leśnych z dużym udziałem świerka.

Mimo tych ustaleń naukowców, największy przyrodniczy skarb Polski idzie pod topór za przyzwoleniem ludzi, którzy pobierają pensję za to, by bronić przyrody.

Radosław Szymczuk